

Sygn. akt **X K 823/18**

PR Ds. 787/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 stycznia 2019 roku

**Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następującym:**

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Mateusz Patelczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 stycznia 2019 roku sprawy

**P. R. (R.)**, syna E. i K. z domu E., urodzonego (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w okresie 31 maja 2017 roku do czerwca 2018 roku w miejscowości S. uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniego B. R. (1), określonego co do wysokości 400 złotych protokołem ugody wydanym przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku V Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie o sygn. akt V RC 870/10 z dnia 31 maja 2011 roku, powodując zaległość stanowiącą równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

\*\*\*

I. oskarżonego **P. R. (R.)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, z tym jednak ustaleniem, że dopuścił się go w okresie od czerwca 2017 roku do stycznia 2018 roku, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 209 § 1 k.k. i za to skazuje go, a na mocy art. 209 § 1 k.k. wymierza mu za to karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 2 ust. 2 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego **P. R. (R.)** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 170, 00 (sto siedemdziesiąt złotych) złotych, w tym kwotę 120, 00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt **X K 823/18**

## UZASADNIENIE

W oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. R. jest ojcem B. R. (2) urodzonego (...), ze związku z J. K. (1). P. R. i J. K. (1) rozstali się w listopadzie 2010 roku.

Następnie J. K. (1) wniosła przeciwko P. R. pozew o alimenty na rzecz syna. W toku postępowania o sygnaturze akt V RC 870/10, toczącego się na skutek pozwu wniesionego przez J. K. (2) przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku, w pierw udzielono zabezpieczenia poprzez zobowiązanie P. R. do łożenia na utrzymanie małoletniego B. R. (1) kwoty 400 złotych miesięcznie płatnych z góry do 10 każdego miesiąca do rąk matki małoletniego, a następnie doszło do zawarcia w dniu 31 maja 2011 roku ugody między przedstawicielką ustawową B. R. (1) i P. R.. Na jej mocy

ugody P. R. zobowiązał się dołożenia na rzecz syna kwot po 400 zł tytułem alimentów, płatnych do 10-go każdego miesiąca, do rąk matki małoletniego, poczynwszy od dnia 01 maja 2011 roku. Ugoda ta została zaopatrzona w klauzulę wykonalności w dniu 10 czerwca 2011 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 12 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt V R Nsm 629/13 P. R. został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad małoletnim B. R. (1).

Dowody: kopia ugody i orzeczeń k. 4,16, 17-v, 26-29, 29v.; kopie skróconego odpisu aktu urodzenia k. 15; zeznania świadka J. K. (2) k. 20, 148-149.; dokumentacja z (...) k.1-2, 5,13; zeznania świadka W. Z. k.37

Z uwagi na niewywiązywanie się przez P. R. z nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego J. K. (1) wystąpiła w imieniu syna o wszczęcie egzekucji komorniczej.

Egzekucję świadczenia alimentacyjnego wynikającego ze wskazanych wyżej tytułów wykonawczych prowadzi Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku S. P. w sprawie egzekucyjnej KMP 29/11. Stan zaległości alimentacyjnych P. R. względem wierzyciela wynosił na dzień 13 sierpnia 2018 roku 1.301,25 zł zaś na względem Funduszu Alimentacyjnego 33.426,87 zł (i dodatkowo 6.947,12 zł tytułem odsetek).

Wobec bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych zasądzonych względem P. R., stwierdzonej zaświadczeniem z dnia 13 lipca 2017 roku B. R. (1) zostało przyznane w dniu 01 października 2017 roku świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Świadczenie to wypłacane było do września 2018 roku, kwiedy zawieszono jego wypłatę z uwagi na przekroczenie progu dochodowego przez członków rodziny J. K. (1).

P. R. w maju 2017 roku uiścił tytułem alimentów kwotę 533 złotych. Następnie z tego tytułu uiścił łącznie 100 złotych w sierpniu 2018 roku i po 50 złotych w miesiącach listopadzie i grudniu 2017 roku. Natomiast w miesiącach od lutego 2018 roku do czerwca 2018 roku udało się pozyskać od niego kwoty:

- 400 złotych w lutym 2018 roku;
- 300 złotych w marcu 2018 roku;
- 100 złotych w kwietniu 2018 roku;
- 232, 24 złotych w maju 2018 roku;
- 100 złotych w czerwcu 2018 roku;
- 300 złotych w lipcu 2018 roku.

dowody: kopie dokumentów z akt komorniczych KMP 29/11 k. 3, 14-14v., 30-30v., 39-41, 131-134v.; dowody wpłat k. 138-144; zeznania świadka J. K. (1) k. 20, 148-149; zeznania świadka W. Z. k. 37; częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. R. k. (k.48-49) 79; dokumentacja z (...) k.1-2, 5,13; potwierdzenia wpłat k.54-60;

Wyrokiem z dnia 27 marca 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XK 1106/14 przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku P. R. został uznany za winnego popełnienia występku z art. 209 § 1 k.k. na szkodę małoletniego B. R. (1) i wymierzono mu za to karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 5 lat. Ów czyn popełniony został w okresie od października 2012 roku do kwietnia 2013 roku i od października 2013 roku do września 2014 roku.

dowody: odpis wyroku k.11-12

J. K. (2) w okresie objętym aktem oskarżenia utrzymywała się z dochodu osiąganego z pracy zarobkowej oraz ze świadczenia 500+, które przeznaczała na bieżące utrzymanie swojej rodziny. Prowadziła przy tym wspólne gospodarstwo domowe ze swoim partnerem M. D., który osiągał dochód w wysokości 2.500 zł. Para razem z synem

J. B. mieszkała wraz z matką J. K. (2), partycypując w ponoszeniu opłat za media. Na przełomie 2017 i 2018 roku ze związku (...) urodziło się dziecko. W związku z czym J. K. (2) w okresie przebywania na urlopie macierzyńskim zaczęła otrzymywać dochód jedynie w wysokości 1.000 zł. M. D. pomagał J. K. (2) w utrzymaniu zarówno ich wspólnego dziecka, jak i B. R. (1).

W okresie od maja 2017 roku J. K. (1) wspólnie ze swoim partnerem przeznaczali kwotę około 1000 złotych na zaspokojenie bieżących kosztów utrzymania, kwotę 70 złotych za telefon i kwotę 600 złotych tytułem spłaty raty kredytu.

Dowody: zeznania świadka J. K. (2) k. 20-21, 148-149; zeznania świadka W. Z. k.37

W okresie od maja 2017 roku P. R. utrzymywał się z prac dorywczych przeznaczając osiągnięty w ten sposób dochód na własne potrzeby. Nadto, w okresie od 07 lutego 2017 roku do 12 maja 2017 roku odprowadzane były za niego jako pracownika składki na ubezpieczenie społeczne przez spółkę (...) z P.. W dniu 13 maja 2017 roku rozwiązał on umowę o pracę z tym pracodawcą z powodu niemożności jej dalszego świadczenia.

P. R. był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny wyłącznie w okresie od 19 czerwca 2012 roku do 08 października 2012 roku oraz od 23 kwietnia 2013 roku do 18 kwietnia 2013 roku. W innych okresach nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. P. R. od maja 2017 roku miał na utrzymaniu bezrobotną żonę i dwoje małoletnich dzieci pochodzących ze związku z nią.

W okresie od lutego 2012 roku do 06 marca 2018 roku G. Urząd Pracy dysponował ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji zawodowych.

W okresie pomiędzy roku P. R. nie utrzymywał żadnego kontaktu ze swoimi synem B.; nie odwiedzał go, nie dowiadywał się o stan jego zdrowia, nie uczestniczył w jego edukacji ani w jego wychowaniu oraz w zapewnieniu mu utrzymania. Ostatni raz P. R. widział syna w styczniu 2011 roku.

Dowód: pismo z G. Urzędu Pracy k. 18, 122; częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. R. k. (k.48-49) 79; zeznania świadka J. K. (2) k. 20-21, 148-149; dokumentacja z ZUS k.32,130; pismo od pracodawcy k.53 (85); potwierdzenia wpłat k.54-60 (87-92);

Wyjaśniając w toku postępowania przygotowawczego P. R. stwierdził, że fakt niealimentowania przez niego na rzecz syna B. wynika z tego, że ma on na utrzymaniu inne małoletnie dzieci i jednocześnie osiąga niskie dochody. Dodał, że stara się płacić na jego utrzymaniu, choć rzadko w pełnej wysokości. P. R. nie stawiał się na terminie rozprawy będąc o nim prawidłowo zawiadomiony.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

vide: wyjaśnienia oskarżonego P. R. k. (k.48-49) 79; protokół rozprawy k. 147-150.

P. R. ma wykształcenie podstawowe. Jest żonaty, ma aktualnie troje dzieci pozostające na jego utrzymaniu. Utrzymuje się z dorywczych prac fizycznych osiągając z tego tytułu dochód w wysokości 1.600 zł miesięcznie. Według oświadczenia stan jego zdrowia jest dobry; nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Był uprzednio kilkukrotnie karany, w tym za czyn z art. 209 § 1 k.k.

Dowody: dane osobopoznawcze k. 63-64; dane z rozprawy k. 154v.-155v.; dane o karalności i osadzeniach k. 58-60, k.94-102v, k.119-121; odpisy orzeczeń w sprawach karnych k. 69-70, 72-73; pismo ze starostwa powiatowego k.126, 128;

**Sąd zważył co następuje:**

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia przypisanie oskarżonemu P. R. popełnienia czynu z art. 209 § 1 k.k. z tym jednak odstępstwem, iż z okresu wskazanego zarzutem należało wyeliminować okresy: 31 maja 2017 roku oraz od lutego 2018 roku do czerwca 2018 roku.

Przechodząc do oceny materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sąd uznał przede wszystkim, iż na wiarę zasługują zeznania J. K. (2). Matka pokrzywdzonego w sposób rzeczowy opisała, jak w inkryminowanym czasie wyglądało jej życie, odnosząc się w tym w szczególności do swoich możliwości zarobkowych. Z jej zeznań wynikało przy tym, że w utrzymaniu pokrzywdzonego partycypował też jej aktualny partner, co w ocenie Sądu również zasługiwało – w świetle wskazań doświadczenia życiowego i wiedzy – na uwzględnienie. Uwagę Sądu zwrócił nadto fakt, iż w toku rozprawy J. K. (2), odnosząc się do kwestii regulowania przez oskarżonego rat alimentacyjnych wskazała, że P. R. wpłacał jedynie drobne kwoty, co korespondowało z danymi wynikającymi z dokumentów nadesłanych przez komornika. Stosownie do twierdzeń świadka, oskarżony, nie inicjuje kontaktów z pokrzywdzonym, nie jest nimi zainteresowany, nie dba też o ich potrzeby. Co istotne depozycjom świadka w tym zakresie nie zaprzeczył sam oskarżony, a tym samym Sąd nie znalazł podstaw dla ich podważenia.

Podobnie Sąd nie miał zastrzeżeń co do wiarygodności zeznań W. Z. – inspektora ds. świadczeń wychowawczych i alimentacyjnych w (...) S.. Podała ona rzetelne informacje dotyczące zakresu, w jakim na przestrzeni lat pokrzywdzeni korzystali ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Sąd analizując treść wskazanych depozycji nie dopatrzył się w nich żadnych nieścisłości, mając zaś na względzie, iż świadek jest niezwiązanym osobiście ze stronami postępowania urzędnikiem, uznał nadto, iż W. Z. nie miała żadnego interesu w tym by zeznawać wbrew prawdzie.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, informacji z ZUS i Urzędu Pracy w G. oraz kopii orzeczeń i dokumentacji komorniczej, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień oskarżonego – Sąd uznał, że zasadniczo nie mijają się on z prawdą podając, iż nie łożył na utrzymanie, a także, że nie posiada na to wystarczających środków finansowych. Jednocześnie Sąd nie uznał by oskarżonego tłumaczyły w tym względzie jego sugestie, jakoby wskazana sytuacja wynikała z przyczyn od niego niezależnych, jak również – że usprawiedliwiał go fakt jednoczesnej konieczności łożenia przez niego na utrzymanie bezrobotnej żony i dwójki ich wspólnych dzieci. Jak wynika bowiem z treści pisma przesłanego przez Urząd Pracy w G. pomimo trudności ze znalezieniem zatrudnienia P. R. nie uznał przy tym za celowe zwrócić się do tej instytucji o pomoc. Z jego wyjaśnień nie wynikało także, by uczyniła to jego małżonka, na utrzymanie której dobrowolnie łożył. Ponadto, z akt sprawy wynika, że oskarżony zrezygnował w maju 2017 roku z zatrudnienia, gdzie uzyskiwał stałą dochód. W sferze domysłów pozostaje przyczyna takiego zachowania oskarżonego, niemniej jednak należy zauważyć, że z pewnością nie miała ona związku z jego stanem zdrowia, albowiem ten pozwala oskarżonemu na podejmowanie prac dorywczych; zresztą sam oskarżony podał, że jest osobą zdrową (k.47-49). Tym samym brak w materiałach niniejszego postępowania jakichkolwiek danych, które wskazywałyby na istnienie potrzeby dla jego rezygnacji z pracy. Oskarżany nie przedstawił również żadnej logicznej argumentacji przemawiającej za tym, by uznawać potrzeby dwójki jego młodszych dzieci za ważniejsze, aniżeli potrzeby B. R. (1); fakt, że jego pozostałe dzieci są alergikami z pewnością tego rodzaju okolicznością nie są. Podkreślić bowiem należy, że oskarżony nie utrzymuje kontaktów z pokrzywdzonym i jego matką, trudno przyjmować zatem, by w ogóle był w stanie dokonać obiektywnego i rzeczowego zestawienia potrzeb wszystkich dzieci i ich oceny.

Sąd zważył dalej, iż odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. podlega ten, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego wypełniło ustawowe znamiona określone w tym przepisie, w okresach od czerwca 2017 roku do stycznia 2018 roku. W maju 2017 roku P. R. uiszczył bowiem (w

ramach prowadzonej wobec niego egzekucji) tytułem raty alimentacyjnej kwotę 533 złotych, co nakazywało wykluczyć ten miesiąc z opisu zarzucanego mu czynu; sposób uiszczenia owej kwoty nie ma przy tym znaczenia dla stwierdzenia, że w tym okresie oskarżony wypełnił ciążyący na nim obowiązek. Podobnie rzecz się miała z okresem od lutego do czerwca 2018 roku. Wówczas to na przestrzeni pięciu miesięcy oskarżony uiszczył kwotę 1.580,07 złotych. I choć jego wpłaty nie były w pełnej wysokości, to jednak fakt, że realizował je regularnie, niekiedy kilka razy w miesiącu, nie pozwala na uznanie, że w tym okresie „uchylał się” on od zaspokajania potrzeb małoletniego. Co więcej, owe kwoty pozostawały na poziomie zbliżonym, a niekiedy przekraczającym połowę wysokości zasądzonych od niego świadczeń.

W dalszej kolejności Sąd zważył, iż zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem, pomimo zmiany treści art. 209 k.k. nie straciła na aktualności wykładnia zawartego w tym przepisie zwrotu „uchylać się”. Jak słusznie zauważył w tym względzie Sąd Najwyższy w uchwale z 09 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7–8, poz. 86: „Uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli” (por. również wyrok SN z 05 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, Prok. i Pr.-wkl. (...), poz. 3, oraz wyrok SA we Wrocławiu z 16 marca 2016 r., II AKa 7/16, LEX nr 2025526). Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 kwietnia 1996 r., II KRN 204/96, Prok. i Pr.-wkl. (...), poz. 4: „W pojęciu «uchyla się» mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca tego obowiązku nie wypełnia, gdyż wypełnić nie chce lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem. Ten negatywny stosunek winien być wykazany stosownymi dowodami”. Czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się zatem ten tylko, kto mógłby wykonać ciążyący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Chodzi przy tym o zdarzenia o charakterze obiektywnym, niezależnym od woli zobowiązanego (przykładowo: leczenie sanatoryjne czy szpitalne; pobyt w zakładzie karnym). Analizując sytuację oskarżonego w okresie między czerwcem 2017 roku a styczniem 2018 roku Sąd doszedł do przekonania, że po jego stronie nie istniała w tym czasie żadna obiektywna przeszkoda w łożeniu przez niego pełnej ustalonej ugodą kwoty 400 złotych (jak leczenie sanatoryjne czy szpitalne; pobyt w zakładzie karnym). Tym bardziej uiszczanie przez w/w od sierpnia do grudnia 2018 roku na rzecz syna kwot po 50 złotych, zdaniem Sądu było to jedynie „pozorowanie” wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego. W tym względzie za słuszny uznany został prezentowany w doktrynie pogląd, zgodnie z którym niewywiązywanie się w pełni z obowiązku alimentacyjnego, np. płacenie alimentów w mniejszej wysokości niż zasądzone z uwagi na utratę pracy, płacenie ich w sposób nieregularny ze względu na brak stałych dochodów, nie będzie wyczerpywało znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. A contrario niewątpliwe za uchylanie się w rozumieniu art. 209 § 1 k.k. być traktowane zachowanie polegające niejako na „pozorowaniu” wypełniania obowiązku alimentacyjnego poprzez uiszczaniu na rzecz kolejnych rat nieznacznych kwot, pomimo istnienia po stronie łożącego realnej możliwości do uiszczania rat w pełnym wymiarze – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Uiszczając alimenty zaledwie w 1/8, czy 1/4 ich zasądzonej wysokości oskarżony stawiał matkę małoletniego w sytuacji, w której jedynie swoimi staraniami musiała zapewnić środki na utrzymanie syna. Nadto, przejawia się to również w tym, iż nie podjął on, mimo ewidentnego istnienia takiej możliwości, jakichkolwiek prób celem nawiązania kontaktu z małoletnim pokrzywdzonym bądź też realnego wspomżenia jego lub jego matki w bieżącym utrzymaniu, które to zachowanie – oceniane zgodnie ze wskazaniami doświadczenia życiowego – należy ocenić jako świadczące o braku zainteresowania dziećmi.

W pełni zasadnym było więc przypisanie P. R. popełnienia występku z art. 209 § 1 k.k., co Sąd uczynił w pkt I wyroku. Mając przy tym na względzie poziom stałych dochodów matki pokrzywdzonego oraz to, że dopiero we wrześniu 2018 roku zaprzestano wypłacać jej świadczenie w ramach tzw. programu 500+, a także prowadzenie przez nią wspólnego gospodarstwa domowego z M. D. i łożenia również przez niego na utrzymanie małoletniego pokrzywdzonego, Sąd uznał, że brak było podstaw dla uznania, że zachowanie oskarżanego wykluczało naraziło B. R. (1) na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb.

Rozważając kwestię kary dla oskarżonego za opisany powyżej czyn, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k.

Zgodnie z brzmieniem przepisu stanowiącego podstawę skazania P. R. za czyn przepisany mu w pkt I wyroku podlegał on karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 1 roku. Uwzględniając wskazane dyrektywy, Sąd doszedł do przekonania, iż najwłaściwszą karą dla oskarżonego za ten czyn kwalifikowany z art. 209 § 1 k.k. będzie kara 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Rozstrzygając w tym przedmiocie Sąd miał na uwadze, że oskarżony był już uprzednio karany, w tym za przestępstwo niealimentacji popełnione na szkodę B. R. (1). Wówczas orzeczono wobec niego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wymierzona wówczas względem niego kara ewidentnie nie odniosła jednak zamierzonego skutku w sferze prewencji szczególnej, skoro oskarżony ponownie, w pełni świadomy ciężącego na nim obowiązku nadal nie wywiązywał się z niego. Na niekorzyść oskarżonego świadczył nadto fakt, iż niealimentowaniu względem B. R. (1) towarzyszyło przedłożenie przez P. R. potrzeb innych jego dzieci nad potrzeby pokrzywdzonego; jednym kryterium w tym względzie zadawał się przy tym fakt pozostawania innych uprawnionych pod opieką oskarżonego. Tym bardziej motywacja oskarżonego nie zasługiwała na aprobatę i w związku z czym Sąd wykluczył, by wystarczające dla realizacji względem niego celów kary było wymierzenie mu jednej z przewidzianych w art. 209 § 1 k.k. kar nieizolacyjnych. Sąd uznał jednocześnie, że kara ograniczenia wolności, z uwagi na postawę oskarżonego, nie spełniłaby jej celów, opisanych w art. 53 k.k. Natomiast wymierzenie oskarżonemu kary grzywny, z uwagi na jego możliwości zarobkowe, nie wydawało się celowe. Za powyższym dodatkowo przemawiał fakt uprzedniej karalności P. R., również poczytany na jego niekorzyść. W tym kontekście uwagę Sądu dodatkowo zwróciła okoliczność, iż uprzednio trzykrotnie wymierzano wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, nie skłoniło to jednak oskarżonego do refleksji nad swoją postawą, skoro następnie ponownie wchodził w konflikt z prawem. Dodatkowo wykluczało to orzeczenie względem oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Sąd miał także na uwadze względy prewencji ogólnej, w szczególności nagminność popełnienia czynów z art. 209 § 1 k.k. i konieczność kształtowania w tym zakresie świadomości społeczeństwa. W świetle powyższego, w ocenie Sądu jedynie wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności pozwoli na zrealizowanie wszystkich jej celów zarówno w sferze prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Z uwagi na okoliczność jego uprzednich skazań na kary pozbawienia wolności, nie było potrzeby rozważania celowości warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 69 § 1 k.k.).

Nadto na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 2 ust. 2 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w kwocie 170 zł. oraz wymierza mu opłatę w wysokości 120 zł. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Wskazane koszty są niewysokie, zaś P. R. ze względu na wiek i stan zdrowia jest zdolny do pracy zarobkowej, a zatem, w przekonaniu Sądu, brak jest podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.